

Świat jest niewierny

Justyna Steczkowska

Wiosna przyszła niespodzianie
zerwała z ziemi białą śniegu pierzynę
rozsunęła chmur firanki
wpuściła słońce pod zaspane powieki

A świat by się przypodobać
wiośnie
cały zwinął się w zielen
zielen

świat w uczuciach stały nie jest
wkrótce zdradził wiosnę
z ognistym kochankiem
kochanek miał na imię lato
ziemi zasychało w rozkoszy w gardle

A świat by się przypodobać
latu
nosił suknie w kwiaty
kwiaty

Wystrojona w brązy piękność
nadeszła pewnym krokiem od strony lasu
witaj świecie jestem jesień
rzekła kładąc rękę na jego kroczu

A świat by się przypodobać
rudej
kazał usunąć się latu
latu

Jak ja
jak ty
jak my niewierny
jak my świat jest niewierny